

RECENZJA dorobku naukowego, dydaktycznego, organizacyjnego i popularyzatorskiego **dr Iwony Żuraszek-Ryś** w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo

1. Sylwetka Habilitantki

Doktor Iwona Żuraszek-Ryś jest absolwentką studiów magisterskich na kierunku filologia polska, które ukończyła w 1997 roku na podstawie pracy pt. *Słownik normatywny nazw miejscowych województwa zielonogórskiego*, napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Edwarda Homy w Instytucie Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego w Zielonej Górze. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa polskiego uzyskała w 2006 roku, uchwałą Rady Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na podstawie rozprawy *Toponimia powiatu zielonogórskiego* przygotowanej pod opieką prof. dra hab. Bogdana Walczaka.

Od początku swojej kariery zawodowej dr Iwona Żuraszek-Ryś jest związana z Instytutem Filologii Polskiej – najpierw Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego w Zielonej Górze, a następnie po przemianowaniu – Uniwersytetu Zielonogórskiego. Od 1999 do 2007 roku pracowała jako asystent, a po obronie doktoratu w 2007 roku do dzisiaj jako adiunkt.

2. Ocena osiągnięcia naukowego, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2021 r. poz. 478, z późn. zm.)

Podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego przez dr Iwonę Żuraszek-Ryś jest, licząca ponad 400 stron, autorska monografia pt. *Między oryginalnością a konwencją. O leksyce powieści bałkańskich Teodora Tomasza Jeża* (Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2025). Praca jest efektem dotychczasowych

zainteresowań badawczych Habilitantki twórczością artystyczną Zygmunta Miłkowskiego – pisarza słabo do tej pory poznanego i opisanego pod względem językowo-stylistycznym.

Tematyka podjęta w rozprawie wpisuje się w nurt badań nad językiem XIX-wiecznej prozy oraz stylistyką tekstu artystycznego. W swoich badaniach Autorka skoncentrowała się głównie na słownictwie powieści o tematyce bałkańskiej i jego relacji do kategorii oryginalności oraz konwencjonalności. Dotychczasowe opracowania poświęcone Jeżowi koncentrowały się przede wszystkim na aspektach historycznoliterackich i ideowych jego prozy, natomiast warstwa językowa, zwłaszcza leksykalna, pozostawała na marginesie zainteresowań badaczy. Autorka wypełnia tę lukę badawczą, proponując systematyczne i szeroko zakrojone opracowanie słownictwa tzw. powieści bałkańskich pisarza. W tym zakresie praca wypełnia lukę badawczą i stanowi wartościowy wkład w eksplorację języka twórczości autora „Narzeczonej Harambaszy”.

2.1. Cel, zakres pracy

Celem monografii jest ilościowo-jakościowa charakterystyka leksyki zebranej z 12 powieści bałkańskich T.T. Jeża. Na poziomie deklaratywnym cel ten należy uznać za jasno sformułowany i zasadny. W zakres swoich dociekań Autorka włączyła zarówno indywidualizmy pisarskie jak formy typowe. Wybór pierwszej kategorii leksyki należy uznać za trafny i potrzebny, ponieważ konstatacje dotyczące oryginalnych form językowych zawsze poszerzają wiedzę o warsztacie twórczym pisarza, a także cechach dzieła literackiego. Moje wątpliwości budzi natomiast zasadność opisu „konwencjonalnej warstwy leksyki”, zwłaszcza że Autorka nie wyjaśniła, co rozumie pod pojęciem konwencjonalności i do jakich zjawisk je odnosi? Czy chodziło o – język Jeża?, tematykę powieści?, cechy polszczyzny właściwej akcji powieści, czy współczesnej pisarzowi? Do tych pytań należy dołączyć jeszcze jedno – co Autorka miała na myśli pisząc o „konwencji językowej i obyczajowej w zakresie realizacji wzorca gatunkowego powieści”. Na stronie 13 monografii czytamy: „Można przyjąć, że Jeż jako jednostka o dość wysokich kompetencjach językowych nie musiał być zbyt silnie związany konwencją językową i obyczajową w zakresie realizacji wzorca gatunkowego powieści, mógł zatem bardziej swobodnie traktować ogólne dyrektywy dotyczące wytwarzania tego rodzaju tekstów i sięgać po różnorodne środki językowe.” (s. 13). Jakie, zatem środki językowe Autorka zalicza do typowych, realizujących wzorzec powieściowy, a jakie uznaje za niekonwencjonalne, wykraczające poza ten wzorzec?

Wobec wymienionych tu wątpliwości można zapytać o cel podjęcia części badań, np. liczenie niesamodzielnych części mowy – spójników, przyimków, partykuł, których struktura jest ustalona, a użycie zdeterminowane regułami składniowo-gramatycznymi, niezależnymi od

woli użytkownika. Czy w tych okolicznościach Jeż miał możliwość wprowadzenia jakichkolwiek modyfikacji?

Podobnie rzecz się ma z zasadnością badań porównawczych leksyki zawartej w powieściach bałkańskich z leksyką potoczną w korespondencji adresowanej do Juliana Łukaszewskiego. Skoro między oboma zbiorami tekstów właściwie nie ma (z wyjątkiem ich autora) wspólnych płaszczyzn odniesienia (inna funkcja, chronologia powstania, tematyka, pojemność tekstowa, odmienność gatunkowa), to co istotnego dla badań słownictwa powieści bałkańskich miałyby wynikać z takiego zestawienia? Gdyby zamiast porównania leksyki w listach i powieściach Autorka zdecydowała się na zrealizowanie jednego z dwóch postulatów badawczych (1. „zestawienie leksyki powieści bałkańskich ze słownictwem innych tekstów artystycznych Jeża”; 2. „porównanie słownictwa analizowanych powieści Jeża z leksyką tekstów innego autorstwa, ale o podobnej tematyce i należących do tego samego gatunku”), sformułowanych w *Zakończeniu* pracy, efekty tych dociekań byłyby bardziej adekwatne do celu pracy. Implikacją tych badań, zdaniem Autorki, byłyby nowe informacje „o podobieństwie i różnicach w doborze leksyki użytej przez pisarza w utworach o odmiennej tematyce oraz zasobie leksykalnym niezbędnym pisarzom do realizacji analogicznych intencji treściowych oraz słownictwie motywowanym ich indywidualnymi wyborami”, „co znacząco wzbogaciłoby wiedzę dotyczącą idiolektu pisarza” (s. 372). Za wartościowy i trafny dla celu badań należy uznać dobór podstawy materiałowej. Zbiór 12 powieści bałkańskich T.T. Jeża jest homogeniczny pod względem tematyki i gatunku, pozwala na wyodrębnienie słownictwa z różnych poziomów i kategorii leksykalnych (np. wyrazów nacechowanych, o różnej proveniencji gatunkowej, chronologicznej, stylistycznej, funkcjonalnej, etymologicznej). Poza tym powieści bałkańskie T.T. Jeża, choć obecne w badaniach literaturoznawczych, rzadko były przedmiotem analizy językoznawczej, co przemawia na korzyść podjętego przez Habilitantkę tematu.

2.2. Metoda pracy

Zastosowany przez Autorkę aparat badawczy opiera się na procedurach wykorzystywanych w analizie filologicznej tekstów artystycznych, łączących narzędzia leksykologii historycznej, stylistyki oraz analizy funkcjonalnej słownictwa w tekście literackim. W szerokim zakresie uwzględnia także wskaźniki statystyczne (zestawienia frekwencyjne, wskaźniki bogactwa leksykalnego, porównania ilościowe pomiędzy poszczególnymi tekstami) niezwykle pomocne w analizie funkcjonalnej słownictwa w tekście literackim. Metodologia ta została użyta w sposób konsekwentny, kompetentny, co umożliwiło Habilitantce przeprowadzenie skrupulatnych, rzetelnych badań i wyciągnięcie wniosków o charakterze ogólnym.

Metoda frekwencyjna została zastosowana poprawnie i konsekwentnie, jednak w niektórych partiach pracy brakuje wyraźniejszego namysłu nad ograniczeniami tej metody. Sama liczebność jednostek leksykalnych nie zawsze przesądza o ich artystycznej relewantności. W szczególności elementy systemowe języka – jak struktury gramatyczne czy niesamodzielne części mowy – wymagają ostrożności interpretacyjnej, aby nie przypisywać im funkcji stylistycznych, które wynikają raczej z normy językowej niż z intencji twórczej.

Na uznanie zasługuje dążenie do oparcia konstatacji interpretacyjnych na materiale empirycznym oraz próba uchwycenia relacji między frekwencją określonych jednostek leksykalnych, a ich funkcją stylistyczną i semantyczną w obrębie tekstu literackiego.

W kwestii wyboru metody nie mam zastrzeżeń, uznaję ją za w pełni uzasadnioną i właściwą do osiągnięcia celu. Moje wątpliwości budzi natomiast brak wystarczającego osadzenia badań statystycznych, którym poświęcono w monografii najwięcej miejsca, w genealogii metodologicznej. Schemat analizy – polegający na przechodzeniu od danych frekwencyjnych do interpretacji stylistyczno-funkcjonalnej – posiada bogatą i dość dobrze udokumentowaną tradycję w polskich badaniach nad językiem literackim (zob. np. prace Teresy Skubalanki, Marii Renaty Mayenowej, Stanisława Gajdy, Walerego Pisarka, z nowszych – Leonardy Mariak). Brak tej refleksji metodologicznej może sugerować, że zaproponowany sposób opisu leksyki jest rozwiązaniem w znacznej mierze autonomicznym, podczas gdy w istocie mamy do czynienia raczej z aplikacją istniejącego aparatu pojęciowego i transferem metody do nowego materiału badawczego. Ewentualne novum monografii lokuje się zatem nie w sferze metodologii, lecz w zakresie materiału badawczego oraz skali jego opracowania.

Doprecyzowania wymaga także informacja dotycząca metody pozyskiwania materiału, zwłaszcza, że aspiracją Autorki była analiza pełnego zasobu leksyki użytego we wszystkich powieściach bałkańskich. Przy tak obszernym i różnicowanym materiale sformułowanie, że przy jego ekscerpcji „pomogły techniki komputerowe” (s. 52) jest zbyt lakoniczne i zdecydowanie niewystarczające.

2.3. Wartość merytoryczna

Pomimo wątpliwości metodologicznych wykazanych powyżej, uważam, że monografia Iwony Żuraszek-Ryś *Między oryginalnością a konwencją. O leksyce powieści bałkańskich Teodora Tomasza Jeża* odznacza się rzetelnością warsztatową, właściwie dobraną podstawą materiałową oraz starannością opracowania korpusu tekstowego, co widać zwłaszcza w poprawnym zastosowaniu procedur frekwencyjnych i klasyfikacyjnych.

Za bardzo wartościową i potrzebną uznaję część drugą pracy, zawierającą opis kwantytatywny zebranej leksyki. Sposób i zakres przeprowadzonych tu analiz świadczy

o dobrym opanowaniu przez Habilitantkę warsztatu językoznawczego i znajomości metody statystycznej w badaniach tekstów artystycznych.

Dzięki danym liczbowym analiza materiału nie ogranicza się do intuicyjnych obserwacji stylistycznych – konkretne obliczenia poszczególnych współczynników, prowadzą do obiektywnych wniosków, umożliwiają porównania między badanymi tekstami. Jestem pełna podziwu dla precyzji i dokładności przeprowadzonych obliczeń oraz liczby uwzględnionych wskaźników. Wyniki obliczeń (często bardzo drobiazgowych) są prezentowane w sposób przejrzysty, głównie w postaci zestawień tabelarycznych. Osiągnięcia Habilitantki w tym zakresie nie podlegają dyskusji.

Autorka adaptuje i zazwyczaj konsekwentnie stosuje istniejące statystyczne narzędzia badawcze, ma świadomość funkcji badań frekwencyjnych, jako pomocniczych wobec interpretacji jakościowej. Chociaż czasami dochodzi do przesunięcia akcentu: dane statystyczne zyskują rangę argumentu zasadniczego, podczas gdy ich przełożenie na poziom estetyczny i narracyjny pozostaje skrótowe. Dotyczy to zwłaszcza elementów systemowych języka, których wysoka frekwencja wynika z normy gramatycznej, a nie z intencjonalnej strategii stylistycznej autora. Szczegółowej problematyce wymaga chociażby kwestia interpretacji danych ilościowych w odniesieniu do kategorii „oryginalności” i „konwencji”.

Zaletą niniejszej rozprawy jest nie tylko obszerna rejestracja jednostek leksykalnych, ale także próba ich interpretacji w kontekście funkcji stylistycznych i semantycznych. Autorka zwróciła m.in. uwagę na rolę słownictwa egzystencjalnego i zapożyczeń, w tym turcyzmów i innych elementów obcego pochodzenia w budowaniu egzotyki oraz wiarygodności realiów w kreacji świata przedstawionego. Szczególnie cenna jest próba ukazania tego, co w języku powieści Jeża jest efektem indywidualnej kreatywności leksykalnej autora. Pomimo tego, że nie zawsze efekty tych zabiegów są zadowalające (miejscami widoczna jest tendencja do automatycznego przekładania frekwencji na wartość stylistyczną, bez dostatecznego namysłu nad ograniczeniami takiego wnioskowania) monografia nie tylko dokumentuje zasób leksykalny analizowanych utworów, lecz także przyczynia się do lepszego rozumienia mechanizmów stylotwórczych w prozie historycznej epoki oraz poszerza wiedzę o polszczyźnie literackiej XIX stulecia.

Interpretacje zaproponowane przez Autorkę są w większości przekonujące i logicznie powiązane z zebrany materiał empiryczny. Szczególnie interesujące są fragmenty, w których dane ilościowe służą uchwyceniu zjawisk stylistycznych oraz indywidualnych cech pisarstwa Jeża.

Na uwagę zasługuje również sposób opracowania materiału leksykalnego. Autorka porządkuje słownictwo według kryteriów: semantycznego, funkcjonalnego i frekwencyjnego. Takie rozwiązanie umożliwia nie tylko opis poszczególnych grup leksykalnych, lecz także uchwycenie ich roli w organizacji świata przedstawionego powieści. Szczególnie interesujące są fragmenty poświęcone słownictwu realioznawczemu, odnoszącemu się do życia społecznego, obyczajów oraz struktur politycznych i militarnych obszaru bałkańskiego. Autorka pokazuje, że dobór tego typu leksyki nie ma charakteru przypadkowego, lecz stanowi element świadomej strategii stylizacyjnej, służącej nadaniu narracji rysu autentyczności oraz egzotyki kulturowej.

Istotną wartością pracy jest także pogłębiona analiza zapożyczeń leksykalnych. Autorka wskazuje nie tylko ich pochodzenie i zakres występowania w badanym materiale, ale również ich funkcje stylistyczne i semantyczne w obrębie tekstu literackiego. W szczególności dotyczy to turcyzmów oraz innych elementów obcego pochodzenia, które w powieściach bałkańskich pełnią ważną rolę w kreowaniu kolorytu lokalnego. Przeprowadzone analizy pokazują, że zapożyczenia te nie są jedynie elementem ornamentyki językowej, lecz uczestniczą w procesie budowania obrazu rzeczywistości przedstawionej, współtworząc specyficzny językowy model Bałkanów obecny w prozie Teodora Tomasa Jeża.

Nie bez znaczenia pozostaje także wartość dokumentacyjna opracowania. Zgromadzony i uporządkowany przez autorkę materiał leksykalny stanowi cenne źródło dla dalszych badań nad językiem literatury polskiej XIX wieku. Monografia może być wykorzystywana zarówno w studiach z zakresu leksykologii historycznej, jak i stylistyki czy historii języka. Dzięki temu publikacja wykracza poza wąski obszar badań nad twórczością jednego pisarza i wpisuje się w szerszy nurt badań nad funkcjonowaniem polszczyzny literackiej w epoce nowoczesnej powieści historycznej.

2.4. Struktura i forma pracy

Pod względem formalnym praca nie budzi zastrzeżeń. Jest uporządkowana i przemyślana, poszczególne treści zostały zaprezentowane w odpowiedniej kolejności, o czym świadczy spis treści. Bogactwo materiału leksykalnego oraz wyniki obliczeń statystycznych przedstawiono w formie tabel (jest ich w pracy blisko sto), co ułatwia czytelnikowi śledzenie toku wywodu. Jednakże praca uzyskaby większą przejrzystość i koherentność, gdyby Autorka zdecydowała się umieścić obszerny materiał egzemplifikacyjny w załącznikach lub – co byłoby bardziej pożądane – w tradycyjnym, alfabetycznym słowniku, zbierającym wszystkie jednostki leksykalne. Włączenie (i to kilkakrotne, np. s. 150-174; 183-197; 205-216; 224-226) w dyskurs grupy kilkuset hapaks legomenów skutecznie rozbija jego spójność. Sądzę ponadto,

że brak całościowego słownika uniemożliwia odbiorcy zapoznanie się z pełnym zasobem zebranych leksemów – niewiele wiadomo np. na temat leksyki o średniej frekwencji, innej niż ta najrzadsza i najczęstsza. Upominałabym się także o większą liczbę cytatów, bez nich trudno jest czasami zweryfikować znaczenie niektórych jednostek (zwłaszcza kontekstowe) oraz wniosków płynących z analizy materiału.

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego i działalności naukowo-badawczej Habilitantki po uzyskaniu stopnia doktora

Sporządzenie tej części recenzji jest znacząco utrudnione, ponieważ Habilitantka dołączyła do dokumentacji tylko 13 spośród 54 swoich publikacji podoktoratowych, wymienionych w wykazie. Nie wiadomo również, jakimi kryteriami kierowała się, wybierając akurat taki zestaw artykułów. Ze względu na zaistniałą sytuację w ocenie odniosę się tylko do udostępnionych tekstów, częściowo także do informacji zawartych w Autoreferacie.

W dorobku przeddoktoratowym p. dr Iwony Żuraszek-Ryś znalazły się cztery artykuły naukowe jeden popularnonaukowy oraz dwie recenzje. W czasie dwudziestu lat, po uzyskaniu stopnia doktora, Habilitantka opublikowała 3 monografie (w tym *Nazwy miejscowe powiatu zielonogórskiego*, Zielona Góra 2009, będące pokłosiem dysertacji doktorskiej) oraz 53 artykuły (15 – w punktowanych ogólnopolskich, prestiżowych czasopismach naukowych, takich jak: „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, „Salavia Occidentalis”, „Acta Universitatis Lodziensis”, „Filologia Polska”, „Roczniki Humanistyczne”, pozostałe – w materiałach pokonferencyjnych oraz tematycznych monografiach wieloautorskich, wydanych głównie w Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Zielonogórskiego). Wszystkie teksty naukowe (monografie, artykuły) przed wydaniem były recenzowane. Ilościowo, przyrost publikacyjny po uzyskaniu stopnia doktora jest więc znaczący.

Aktywność naukową dr Iwony Żuraszek-Ryś uzupełnia i potwierdza nadto udział w konferencjach. Po uzyskaniu stopnia doktora Habilitantka uczestniczyła czynnie w 26 ogólnopolskich konferencjach naukowych (m.in. w Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Gnieźnie, Katowicach, Łodzi, Poznaniu, Wągrowcu, Zielonej Górze) i 7 konferencjach międzynarodowych (2 odbyły się w Ukrainie, a 5 w Polsce).

Przytoczone informacje i dane liczbowe świadczą o udziale Habilitantki w życiu naukowym środowiska akademickiego oraz systematyczności w pomnażaniu dorobku, co w pracy naukowej jest szczególnie ważne.

Przechodząc do ograniczonej, z konieczności, oceny pozostałego dorobku naukowego, należy stwierdzić, że dominującą tematyką w publikacjach p. dr Iwony Żuraszek-Ryś napisanych po doktoracie jest onomastyka związana głównie nazwami terenowymi, miejscowymi lądowymi i wodnymi z obszaru Zielonej Góry i województwa lubuskiego. Dane zawarte w Autoreferacie wskazują, że Habilitantka poświęciła temu zagadnieniu 2 książki oraz 11 artykułów, które dotyczyły m.in. kształtowania się nazw miejscowych na wskazanym obszarze (np. *O najstarszych nazwach miejscowych z okolic Zielonej Góry*); semantyki i struktury toponimów (np. *Co o regionie mówią nazwy terenowe (na materiale z okolic Zielonej Góry)?*); powstawania nazewnictwa miejskiego, zwłaszcza zielonogórskich urbanonimów, (np. *Kształtowanie się nazewnictwa miejskiego Zielonej Góry od czasów najdawniejszych do współczesności; Jak powstały nowe nazwy ulic w powojennej Zielonej Górze*); czynników zewnętrznych (głównie politycznych), mających wpływ na przemianowywanie nazw ulic (np. *Dekomunizacja zielonogórskich urbanonimów; Względy etyczne dotyczące przemianowania urbanonimów spowodowanych dekomunizacją (na przykładzie zielonogórskich nazw); Polonizacja a niemiecka przeszłość Zielonej Góry i okolicy*). Lektura wymienionych prac pokazuje, że p. dr I. Żuraszek-Ryś posiada szeroką wiedzę z zakresu polskiej onomastyki i potrafi ją przekazać w interesujący dla czytelnika sposób. Każdy z wymienionych artykułów jest potrzebny i odznacza się bogatym, właściwie dobranym materiałem badawczym, uporządkowaną strukturą oraz odpowiednim zapleczem metodologiczno-terminologicznym. Swoje wnioski i spostrzeżenia na temat wielu różnych, często niejednoznacznych i skomplikowanych zagadnień onomastycznych Habilitantka zawsze przekonująco uzasadnia. Warto podkreślić, że omawiane zjawiska były prezentowane z uwzględnieniem tła historycznego, kulturowego, społecznego i właściwej metodologii lingwistycznej. Z całym przekonaniem stwierdzam, że zarówno liczba jak i jakość przywołanych publikacji pozwala uznać Habilitantkę za znawczynię problematyki onomastycznej i wybitną monografistkę topo- i urbanonimii Zielonej Góry oraz okolic.

Kolejna grupa publikacji obejmuje artykuły zawierające analizę leksyki w ujęciu historyczno- oraz stylistyczno-językowym. Zalicza się tu mniej obszerny, ale także wartościowy zbiór prac poświęconych zasobom słownictwa w dawnych inwentarzach, np. *Inwentarze skarbcza katedry ormiańskiej we Lwowie z XVIII w. jako źródło do leksykologii historycznej* oraz cechom języka urzędowego w protokołach posiedzeń zielonogórskich rzemieślników z początków XX wieku (np. *Język protokołów z posiedzeń Towarzystwa Polskich Rzemieślników w Zielonej Górze; Protokoły Towarzystwa Polskich Rzemieślników w Zielonej Górze jako uporządkowana relacja z zebrania*). Badaniami stylistycznymi

Habilitantka objęła także leksykę w XIX-wiecznych powieściach polskich, (np. *Spory o dydaktyzm i sposoby jego wyrażania w polskich dziewiętnastowiecznych powieściach historycznych (zarys problematyki)*; *Nazwy własne w powieści „W zaraniu” Teodora Tomasza Jeża*; *Latynizmy w powieściach bałkańskich Teodora Tomasza Jeża*). Artykuły te należy potraktować jako przyczynkarskie, rozpoczynające cykl tematyczny poświęcony twórczości Jeża, którego zwieńczeniem jest monografia stanowiąca główne osiągnięcie w postępowaniu habilitacyjnym.

Reasumując – przeprowadzony zwięzły przegląd publikacji pokazuje, że dorobek przedhabilitacyjny p. dr Iwony Żuraszek-Ryś jest wystarczający, tematycznie i problemowo zróżnicowany, wnoszący wiele do wiedzy na temat onomastyki regionu Zielonej Góry, polszczyzny literackiej połowy XIX wieku oraz idiolektu T.T. Jeża, szczególnie w zakresie warstwy leksykalnej i stylistycznej jego prozy. Pokazuje rozwój warsztatu badawczego Habilitantki i Jej zainteresowań naukowych, zaś jego jakość oceniam pozytywnie i uznaję za wystarczający w postępowaniu habilitacyjnym.

4. Ocena działalności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej Habilitantki

W ramach pracy dydaktycznej p. dr Iwona Żuraszek-Ryś prowadzi konwersatoria, seminaria oraz wykłady przewidziane programem studiów polonistycznych, głównie z zakresu językoznawstwa diachronicznego (historia języka, gramatyka historyczna, dzieje polszczyzny i jej odmian, warsztaty historyczno-językowe, język pisarzy dawnych, język staro-cerkiewno-słowiański), ale także językoznawstwa synchronicznego (gramatyka opisowa języka polskiego, kultura języka polskiego, leksykologia i leksykografia, stylistyka współczesna, tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny). Ze względu na swoje zainteresowania onomastyką, głównie nazewnictwem regionu lubuskiego, wśród nauczanych przedmiotów znalazły się: onomastyka, nazewnictwo Ziemi Lubuskiej na tle onomastyki ogólnopolskiej, gwary pogranicza z elementami onomastyki, nazwy własne w mediach. Po ukończeniu studiów polonistycznych przez dwa lata pracowała w wydawnictwie uczelnianym prowadziła też zajęcia z korekty edytorskiej, stylistyki wydawniczej, działalności edytorskiej i wydawniczej, edycji tekstu naukowego na specjalności edytorskiej.

Po ukończeniu w 2022 r. na Uniwersytecie Wrocławskim Studiów Podyplomowych Nauczanie Języka Polskiego jako Obcego i Drugiego, a w 2024 szkolenia TELC dla egzaminatorów z języka polskiego na poziomie B1-B2, dr I. Żuraszek-Ryś znacząco przyczyniła się do poszerzenia oferty edukacyjnej na macierzystej uczelni. Podjęła się prowadzenia zajęć m.in. z kształcenia sprawności receptywnych na specjalności

glottodydaktyka polonistyczna, a także kursów języka polskiego dla cudzoziemców, kursów przygotowujących do państwowego egzaminu certyfikatowego języka polskiego jako obcego oraz egzaminu TELC. Dzięki podniesionym kwalifikacjom Habilitantka została włączona w skład komisji egzaminacyjnych w egzaminach certyfikatowych z języka polskiego jako obcego oraz egzaminów TELC.

Wspomnieć należy także o prowadzonych przez Habilitantkę seminariach licencjackich i magisterskich, wypromowanych licencjatek, regularnym recenzowaniu prac licencjackich i magisterskich, promotorstwie pomocniczym w przewodzie doktorskim. Wszystkie wymienione tu aktywności świadczą o bardzo dobrym przygotowaniu dydaktycznym i systematycznym poszerzaniu kompetencji zawodowych Habilitantki.

Ważne miejsce w działalności dydaktycznej dr I. Żuraszek-Ryś zajmują aktywności popularyzujące naukę. Wśród wielu inicjatyw tego typu, wymienionych w Autoreferacie znalazły się m.in.: udział w organizowaniu Dni Języka Ojczystego na Uniwersytecie Zielonogórskim (od 2015), udzielenie wywiadu dla radia Index na temat zmian nazw ulic w Zielonej Górze, wygłaszanie wykładów, np. o kształtowaniu się nazewnictwa miejskiego w Zielonej Górze w ramach inicjatywy „od A do Z na UZ” oraz „Językowo-kulturowe aspekty pogranicza. Zielona Góra i Lubuskie”, dla uczestników zajęć fakultatywnych z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W ramach popularyzacji nauki i osiągnięć polskiej oraz zielonogórskiej polonistyki była trzykrotnie wyznaczona przez rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego do opieki dydaktycznej, kulturalnej nad studentkami z Uniwersytetu Lwowskiego.

Od początku swojej pracy zawodowej dr Iwona Żuraszek-Ryś jest zaangażowana w pracę administracyjną, np. pełniła funkcję opiekuna I roku studiów stacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia (2007, 2009), przygotowywała materiały promujące Instytut Filologii Polskiej podczas Dni Otwartych UZ (2008, 2009), była także sekretarzem rekrutacji na kierunku filologia polska (2007), pełniła również (w zastępstwie) funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Filologii Polskiej (X 2010 - III 2011). Od 2008 r. do dzisiaj jest członkinią Rady Naukowej Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego w dziedzinie językoznawstwo. Będąc członkinią dwóch projektów badawczych, zajmowała się m.in. archiwizowaniem zgromadzonego materiału (NPRH nr 0063/FNirP/HI |180/2011), a także prowadzeniem kursów nauczania języka polskiego jako obcego („Program Solidarni z Ukrainą” na podstawie BPSruKR/202211i00098iu100001 między Uniwersytetem Zielonogórskim a Narodową Agencją Wymiany Akademickiej oraz „Wsparciem obywateli Ukrainy w procesie aktywizacji zawodowej i integracji społecznej na terenie województwa

lubuskiego”). W roku 2021 współuczestniczyła w przygotowaniu opisu kryterium III – wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki. Obecnie również pracuje w zespole przygotowującym taki opis do bieżącej ewaluacji. Wykonywała też obowiązki sekretarza w dwóch przewodach doktorskich.

Dr Iwona Żuraszek-Ryś systematycznie podnosi swoje kwalifikacje zawodowe, uczestnicząc w różnego rodzaju kursach i szkoleniach (np. językowych – z języka niemieckiego i angielskiego; dydaktycznych – poświęconych wykorzystaniu nowych technologii w dydaktyce akademickiej, przygotowaniu dobrej prezentacji, ocenianiu prac pisemnych na poziomie B1 oraz C1). W 2010 r. otrzymała prestiżowy Goethe-Zertifikat B2 z języka niemieckiego.

Za swoje osiągnięcia naukowe odebrała w 2017 r. nagrodę indywidualną za osiągnięcia naukowe, przyznaną przez Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Przedstawione wyżej informacje pozwalają stwierdzić, że p. dr Iwona Żuraszek-Ryś spełnia wymagania w zakresie aktywności popularyzatorskiej, aktywności badawczej, doświadczenia dydaktycznego i działalności organizacyjnej stawiane osobie ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Wniosek końcowy

Lektura rozprawy *Między oryginalnością a konwencją. O leksyce powieści bałkańskich Teodora Tomasza Jeża*, wskazanej przez Habilitantkę jako osiągnięcie główne może budzić pewien niedosyt, głównie w zakresie refleksji metodologicznej, tendencji do automatycznego przekładania frekwencji na wartość stylistyczną, bez dostatecznego namysłu nad ograniczeniami takiego wnioskowania. W kilku przypadkach interpretacja wydaje się nadmiernie uogólniająca w stosunku do zaprezentowanych danych liczbowych, a ambitne tytułowe założenie „między oryginalnością a konwencją” nie zawsze znajduje pełne odzwierciedlenie w sposobie opisu, który integrowałby analizę formalną z interpretacją artystyczną i funkcjonalną.

Jednak pomimo tego zastrzeżenia wkład dorobku naukowego dr Iwony Żuraszek-Ryś w rozwój językoznawstwa polonistycznego ocenić należy pozytywnie. Jej badania nad powieściami T. T. Jeża, z uwzględnieniem tła kulturowego, obyczajowego pierwszej połowy XIX wieku z całą pewnością wzbogaciły naszą wiedzę o idiolekcie i twórczości tego autora. Podkreślić także trzeba znaczący wkład Habilitantki w rozwój badań onomastycznych. Dzięki swojej rozległej wiedzy, tematyce podjętych badań p. dr Iwona Żuraszek-Ryś może być uznana za pierwszą w Polsce monografistkę nazewnictwa Zielonej Góry i okolic.

W świetle oceny głównego osiągnięcia oraz pozostałego dorobku przedhabilitacyjnego i aktywności na polu dydaktyczno-organizacyjnym stwierdzam, że osiągnięcia Habilitantki spełniają wymogi stawiane przez ustawę art. 219 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.) przy ubieganiu się o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych. Popieram zatem wniosek dr Iwony Żuraszek-Ryś do Komisji Habilitacyjnej, a za jej pośrednictwem do Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego o nadanie Jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Szczecin, 03.03.2026 r.

Leonarda Mariak